

Portal Województwa Lubuskiego



Centrum zdrowia psychicznego dla młodych



Kategoria - Zdrowie

Data publikacji -20 maja 2021 godz. 12:29

„Żeby wychować jedno dziecko potrzeba całej wsi.” Dlatego działamy razem, w partnerstwie. Właśnie startuje nasz projekt Centrum Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży - mówi marszałek Elżbieta Anna Polak.

Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży utworzy SP ZOZ Centrum Leczenia Dzieci i Młodzieży w Zaborze wraz z partnerami: Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubuskiego - Departamentem Zdrowia i Urzędem

Lubuskie odpowiada na potrzeby zdrowotne mieszkańców

Projekt realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 i współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego - dofinansowanie wynosi 12,9 mln zł. - Od trzech lat w Polsce powstają Centra Zdrowia Psychicznego. Reforma polega na zmianie charakteru leczenia ze szpitalnego na pomoc środowiskową. Do tej pory powstały 33, docelowo ma powstać 300. W Lubuskim, w ramach pilotażu powstały dwa takie centra: w Olsztynie i Gorzowie Wlkp. Docelowo będzie 5 - jedno na 200 tys. mieszkańców. Natomiast nie mieliśmy do tej pory takiego centrum leczenia dzieci i młodzieży. Dopiero ten projekt umożliwia nam stworzenie pierwszego takiego Centrum w Zaborze. Jest to pilotaż, którym obejmiemy powiat zielonogórski i miasto Zielona Góra (Poradnie w Zielonej Górze ul. Nowa, i ul. Anieli Krzywoń). Centrum będzie działało do 2023 roku. Docelowo ma powstać jedno na 200 tys. mieszkańców - wyjaśnia marszałek Elżbieta Anna Polak. Wskazuje też na problemy i wyzwania w tym obszarze. - Mamy wciąż zbyt niskie finansowanie opieki psychiatrycznej, brakuje kadry, jest niska dostępność do usług. W Polsce pracuje jedynie 455 psychiatrów dziecięcych, w Lubuskim tylko 8. Potrzebujemy też więcej poradni pedagogiczno- psychologicznych i je tworzymy w ramach EFS. To jest palący temat. Polska ma niechlubne 2. miejsce w Europie pod względem samobójstw dzieci i młodzieży. Pandemia znacznie pogorszyła stan zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży. Nauka zdalna, to niestety wykluczenie z życia społecznego. Depresja, zagubienie, stres występuje teraz z olbrzymim nasileniem - przekonuje E.Polak.

Szpital to ostateczność

O szczegółach projektu mówił dyrektor Centrum Leczenia Dzieci i Młodzieży w Zaborze Andrzej Żywień. - Trzeba odchodzić od izolowania dzieci w szpitalach psychiatrycznych, bardziej stawiać akcenty na leczenie dzieci w ich środowisku. Mowa o oddziałach dziennych, poradniach i hostelach. Ten projekt pozwoli pomóc 2600 osobom do 21. roku życia. Ważne, że w tym całym cyklu leczenia bierze się pod uwagę otoczenie dziecka lub nastolatka, ponieważ przeszło 3 tys. osób z rodzin też będą brane pod uwagę w procesie leczenia. Nowe podejście, czyli reforma psychiatrii dzieci i młodzieży zakłada, że będą 3 stopnie referencyjne. Na pierwszym stopniu poradnia, gdzie będą psychologowie, psychoterapeuci, pedagogowie. Tam będzie pierwsza selekcja i ustalenie, czy dziecku da się pomóc na tym etapie i to wystarczy, czy należy skierować dziecko do 2. stopnia referencyjnego, gdzie jest poradnia psychiatryczna. Jeżeli nie da się dziecku pomóc na 2. stopniu, dopiero trzecim krokiem będzie wysokospecjalistyczna opieka psychiatryczna, czyli szpitale jak nasz w Zaborze. Ważne w tym podejściu jest to, że to jest pomoc bardzo szybka. Od momentu sygnału np. poprzez linię telefoniczną, że jest problem, 72 godziny są na to, żeby był pierwszy kontakt. Zespół będzie się kontaktował, przyjeżdżał do dziecka w miejscu jego zamieszkania. Następnie pacjent będzie skierowany do odpowiedniego stopnia referencyjnego - wyjaśnia.

Psychiatria dziecięca potrzebuje systemowych rozwiązań

Problem zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży to problem ogólnopolski, który jak podkreśla poseł Waldemar Sługocki, wymaga systemowych rozwiązań. Wskazuje także, że problemy młodych uwydatniła pandemia. - Pandemia obnaża wiele bardzo trudnych kwestii, które do tej pory były niedostrzegane. Skala problemów związanych z brakiem edukacji stacjonarnej powoduje, że problemów związanych z zachowaniami wśród dzieci i młodzieży jest bardzo dużo, kończąc na bardzo tragicznych przykładach jak samobójstwa. Obecnie brakuje systemowych rozwiązań, nie stworzono ich do tej pory nad czym ubolewam – zaznacza. Zwraca także uwagę, że realizacja tego typu projektów możliwa jest tylko dzięki interwencji europejskiej. - Kolejny raz istotną rolę odgrywają środki z UE. Gdyby nie te bez mała 13 mln zł, o które skutecznie aplikowano, nie moglibyśmy mówić o przedsięwzięciu bez precedensu na Ziemi Lubuskiej. Tym bardziej mnie to cieszy, bo znowu także w tym kontekście województwo jest w ścisłej awangardzie, bo obok Krakowa, Łodzi i Warszawy jest Zielona Góra. Proponujemy konstruktywne rozwiązania wychodzące naprzeciw potrzebom lokalnej społeczności. Wystarczy rozmawiać, dostrzegać rzeczywistość i podejmować próby rozwiązywania tych problemów, które nam w codziennym życiu doskwierają – wyjaśnia.

Na istotę projektu wskazują także radni województwa. Podkreślają, że to oddolna odpowiedź na potrzeby zdrowotne. - Cieszymy się, że jako radni możemy wspierać przedsięwzięcie istotne nie tylko w skali regionu. Szczególnie mnie to cieszy jako mieszkańca Zaboru, obserwującego rozwój szpitala w tak potrzebnej dziedzinie. Obserwuje to także jako ojciec dziecka, które od 1,5 roku nie ma opieki pedagogicznej, psychologa w szkole. Ten projekt może nam pomóc doprowadzić sytuację do normalności po długiej przerwie wyobcowania. Gdyby nie to, że istnieją zdecentralizowane samorządy nigdy w tym miejscu, ten projekt decyzją władz centralnych by nie powstał. Takie projekty są bardzo cenne, ale na dłuższą metę nie wystarczą, także z naszej strony apel do rządu i NFZ, aby zadbał o zdrowie psychiczne dzieci, bo one będą decydowały w przyszłości o rozwoju regionu – podkreślał radny Sebastian Ciemnoczołowski. - Ważne jest tworzenie dobrych warunków do właściwego wychowania dzieci. A czasy są trudne – szczególnie dla dzieci. To nie tylko pandemia, ale także sytuacja w domu, wyjazdy rodziców, kuszące reklamy. Trzeba dużo mądrości życiowej żeby dokonywać właściwych wyborów. Dlatego wszystkie projekty wspomagające rodziny są bardzo potrzebne. Projekt, który będzie realizowany jest szasną na pomoc wielu młodym ludziom i rodzinom i wyjście z kryzysowych sytuacji – dodaje radna Anna Chinalska.

Projekt realizowany będzie w partnerstwie. Liderem będzie Centrum Leczenia Dzieci i Młodzieży w Zaborze. Jest to jedna placówka w Polsce, która leczy psychiatrycznie wyłącznie nieletnich pacjentów. Posiada też największą liczbę łóżek szpitalnych dla dzieci i młodzieży. Placówka przyjmuje pacjentów z całej Polski. Partnerami projektu są Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego - Departament Zdrowia i Urząd Miasta Zielona Góra - Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna.